

Janusz Kumala

Od Redakcji

Salvatoris Mater 4/2, 7-8

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Od Redakcji

Maryja i Kościół – temat znany już w starożytności chrześcijańskiej. Ojcowie Kościoła chętnie opisywali podobieństwo między Maryją i Kościołem. To jedyne w swoim rodzaju podobieństwo Maryi i Kościoła uwidacznia się w byciu ich obu jednocześnie dziewicą i matką. Jest to jednak nie tylko podobieństwo, ale i funkcja. Obie te dziewice i matki rodzą Chrystusa – Kościół rodzi nas jako członki Chrystusa. Tę samą prawdę potwierdza Sobór Watykański II, stwierdzając, że Kościół naśladuje Maryję w świętości, miłości, posłuszeństwie woli Ojca; przyjmuje dziewiczą wiarą słowo Boże i przepowiadając je rodzi wiarę i chrzci do nowego życia *synów z Ducha Świętego poczętych i z Boga zrodzonych*¹. Tak oto Kościół w sakramencie chrztu w pewien sposób przedłuża dziewicze macierzyństwo Maryi - wyjaśnia Paweł VI².

Maryja jest zarazem Córam, jak i Członkiem (najznamienitszym) Kościoła. Jest Matką Kościoła nie będąc jednak ponad Kościołem czy poza nim, ale w Kościele. Jest w Kościele i dla Kościoła najwspanialszym wzorem oraz świadectwem wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem³. Maryja jest dla Kościoła wzorem słuchania słowa Bożego i posłuszeństwa mu, ale też modlitwy, której uczy zwłaszcza w słowach uwielbienia zawartych w *Magnificat*. Maryja wyśpiewała ten hymn w imieniu Kościoła i stał się on modlitwą całego Kościoła. Modli się Ona też w Kościele i za Kościół, wstawiając się w potrzebach Kościoła. Podobnie Kościół przedstawia codziennie potrzeby swych dzieci, modli się o zbawienie i wielbi Boga⁴. Maryja jest dla Kościoła wzorem, nauczycielką pobożności, oddawania czci Bogu, uczynienia swego życia na chwałę Bożą: *Maryja jest przede wszystkim wzorem tego kultu, przez który życie każdego staje się ofiarą składaną Bogu*⁵.

Jak uczy Sobór Watykański II, macierzyństwo Maryi w Kościele, to macierzyństwo w porządku łaski. Maryja staje się płodną łaską, wpraw, gdy rodzi Syna, który jest źródłem łaski dla nas. Jest Ona również do dziś płodną łaską swego Syna, gdy skłania swe macierzyńskie wstawiennictwo ku zjednywaniu Kościołowi darów zbawienia wiecznego⁶.

¹ LG 64.

² MC 19.

³ Por. LG 63.

⁴ Por. MC 18.

⁵ TAMŻE, 21.

⁶ Por. LG 61-62.

Maryja jako wstawiająca się za nami Matka Kościoła nie jest poza Kościołem, lecz spełnia swe szczególne zadanie w ramach świętych obcowania, w komunii świętych, sama nie przestając być Córką Ojca, Jego dzieckiem adoptowanym w Synu. Jej macierzyństwo wobec Syna i Kościoła dokonuje się zawsze w Duchu Świętym – który jest nieustannie „kościółotwórczy”. Maryja jest nazywana także pierwszą charyzmatyczką Kościoła – najpełniej wypełniona Duchem Świętym, ujawnia to w pełnej żaru Ducha Świętego modlitwie *Magnificat*, czy też w modlitwie z Kościołem i za Kościół w czasie Pięćdziesiątnicy w *Wieczniku*. Zatem macierzyństwo Maryi w Kościele ma odniesienie trynitarne, podobnie też macierzyństwo Kościoła.

Maryja jest Matką Kościoła oraz jego wzorem, typem i eschatologiczną ikoną. Jest tym, czym Kościół spodziewa się być. Jako „cała święta” już tu na ziemi, ukazuje świętość, którą Kościół osiągnie dopiero w niebie. Od chwili poczęcia Maryja niosła w sobie cały eschatologiczny ideał Kościoła. Z kolei jako Wniebowzięta uprzedza Kościół, tę pełnię, którą osiągnie on przy końcu wieków. Ponadto Kościół, który oczekuje na paruzję, widzi w Maryi wzór swojego zmartwychwstania – Tę, która antycypuje paruzję, już bowiem rozpoczęła powszechne zmartwychwstanie. Maryja jest ikoną odkupionej ludzkości – także dla Kościoła w niebie, który również oczekuje eschatologicznego dopełnienia. Sobór nazwał Maryję *znakiem niezawodnej nadziei i pociechy*⁷ – eschatologicznym spełnieniem tego, do czego Kościół dąży. Zatem drogi Maryi i Kościoła wiążą się z sobą w sposób bardzo bliski i istotny.

W misterium Maryi, „Córki Syjonu”, Kościół rozpoznaje swoje początki, czyli zakorzenienie w narodzie Izraela, swoją najgłębszą naturę, czyli mistyczne zjednoczenie z Chrystusem w Duchu Świętym, swoją misję w świecie, czyli głoszenie tajemnicy Chrystusa i dawanie o Nim świadectwa codziennym życiem, swoje przeznaczenie do chwały, do której prowadzi droga wiary, nadziei i miłości.

Ufamy, że lektura niniejszego numeru „*Salvatoris Mater*” pomoże lepiej poznać maryjne oblicze Kościoła i gorliwiej naśladować Maryję w Jej postawie *pro Cristo et Ecclesia*.

Janusz Kumala MIC

⁷ TAMŻE, 68.